



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 5 października 2012 roku

Uczestnicy zgromadzenia
żołnierzy generała Maczka
i święta 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej
im. Króla Jana III Sobieskiego
w Żaganiu

Czcigodni Weterani,
Panowie Generalowie,
Drodzy Żołnierze,
Szanowni Państwo!

Dziękuję za zaproszenie na zgromadzenie żołnierzy generała Maczka i święto 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej. Przekazuję najwyższe wyrazy szacunku weteranom – żołnierzom wszystkich frontów II wojny światowej. Gorąco pozdrawiam weteranów – „pancerniaków”. Ze szczególną czcią zwracam się do przybyłych na tę uroczystość żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancernej. Składam obecnym żołnierzom i pracownikom Dywizji gratulacje z okazji święta i życzę sukcesów we wszystkich podejmowanych działaniach.

Celebrowane dzisiaj święto skłania do refleksji nad dziejami kraju. Losy naszego narodu okupione są honorem, heroizmem i braterstwem. Są splecione z historią Oręża Polskiego. Zwłaszcza wydarzenia XX wieku i czas wojennej zawieruchy znaczone był czasem dni chwały i sławy żołnierza polskiego w słusznej walce o wyzwolenie Ojczyzny. Poczesne miejsce w tej walce, w marszu zwycięstwa, zajęli żołnierze 1 Polskiej Dywizji Pancernej. Wasz, pełen wyrzeczeń, szlak bojowy niósł Polakom radość, wiarę i nadzieję.

Oddaję hołd wszystkim polskim „pancerniakom” walczącym w II wojnie światowej i chylę czoło przed tymi, którzy w wielu bojach odeszli w honorze na wieczną wartę. Wyrazy najwyższego szacunku i uznania kieruję do tych, którym dane było przeżyć. Zdaliście najtrudniejszy egzamin, przed jakim postawiła Was historia. Przywołuję postać generała broni Stanisława Maczka, wybitnego pancerniaka, niestrudzonego uczestnika walk o wolność kraju, wiernego honorowi żołnierskiemu i oddanego w służbie dla Ojczyzny. Zdobył sobie wysokie uznanie Aliantów, wdzięczność ludności wyzwolanych rejonów Francji, Belgii i Holandii oraz wzbudził podziw swoich żołnierzy.

W obecnym roku wspominamy Jego 120. rocznicę urodzin i 70. rocznicę powstania 1 Polskiej Dywizji Pancernej. Cieszę się, że mogłem objąć patronatem honorowym uroczystości organizowane przez różne środowiska w całym kraju noszące imię generała Maczka i kultywujące tradycje jego „pancerniaków”. Dzisiejsze święto 11 Dywizji wpisuje się w te obchody.

Z okazji święta gorąco dziękuję wszystkim z 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej za wierną służbę. Mają Państwo prawo odczuwać dumę z dobrze spełnianej żołnierskiej powinności. Państwa wyszkolenie, kompetencje i zdyscyplinowanie, a przede wszystkim stała gotowość do realizacji zadań budzą najwyższy szacunek. Są Państwo naszą wizytówką w Sojuszu Północnoatlantyckim. Z powodzeniem współtworzą Państwo nowy wizerunek Wojska Polskiego.

Dostosowując sposób działania do wyzwań współczesności, odwołują się Państwo do tradycji i pamiętają o bohaterach obecnych dzisiaj wśród Was. Dewizą dla dowódców i żołnierzy w trakcie szkolenia niech będą słowa wypowiedziane przez generała Maczka po dziesięciu dniach niezwykle ciężkich, krwawych walk pod Falaise: *Gdy idzie o życie i krew żołnierską trzeba nauczyć się skąpstwa.*

Chciałbym, aby z serca płynące słowa wdzięczności przyjęli nie tylko obecni żołnierze i pracownicy Dywizji, ale także wszyscy ci, którzy kiedyś pełnili w niej służbę i pracowali. Włodarzom i społeczeństwu miejsc w których stacjonują dywizyjne Brygady życzę, aby barwy rozpoznawcze „Czarnej Dywizji” – czarno-pomarańczowe – kojarzone były z profesjonalizmem, odwagą, gotowością do pomocy i honorem.

Bronisław Komorowski